

List Marii Chazen do Brunona Schulza z 10 lipca 1938 roku

Paryż, 10 VII – 38 r.
Drogi p. Bruno!

Naprawdę kilka słów (dziś rano otrzymałam list Pana). Chcę Panu powiedzieć, że 13-ego albo 14-ego stąd wyjeżdżam. Udało mi się załatwić swoje sprawy w ciągu tych 3-ch tygodni. Wrócę tu dopiero na jesieni. Otóż w sprawie przyjazdu Pana uważam, że jest trochę za późno. Wszędzie rozpoczęły się wakacje i ludzie z Paryża wyjeżdżają. Wątpię, czy Pan zastanie tych, na kt. Panu zależy, chyba że miasto samo da Panu ekwiwalent. Szkoda, że nie udało się Panu przyjechać w okresie, kiedy tu byłam, ułatwiłoby to Panu kontakt z wieloma ludźmi. Niech mi Pan do Zakopanego napisze, co Pan postanowił. Stamtąd napiszę Panu o moich paryskich wrażeniach, tu na to niestety brak mi czasu. Zostaję do 3 tygodni w Zakop., będę tam w końcu przyszłego tygodnia. Mój adres tam jest:

Willa „Astoria”, Droga do Białego.

Serdecznie Pana pozdrawiam i czekam na dalsze wiadomości

M. Ch.

Tekst listu oraz przypisy według wydania: Bruno Schulz, *Dzieła zebrane*, tom 5: *Księga listów*, zebrał i przygotował do druku Jerzy Ficowski, uzupełnił Stanisław Danecki, Gdańsk 2016. Przypisy oznaczone inicjałami S.D. opracował Stanisław Danecki, J.J. – Jerzy Jarzębski.